GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 16. W Środę dnia 20. Stycznia. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 15. Stycznia.

Członek Rady Stanu, były Generał-Lejtnant, Zygmunt Kurnatowski i Szambelan Dworu Cesarskiego, Członek Rady Wychowania Publicznego, Radzca Kollegialny, Alexander Krusenstern, mianowani zostają Prezesami Konsystorza Generalnego Wyznań Ewangielickich: pierwszy w miejsce zmarłego Karola Hrabi Grabowskiego, a drugi w miejsce Alexandra Engelke, również zmarłego; oba przy zachowaniu dotychczasowych obowiązku.

Pan Werderewski, Radzca Kollegijalny, Członek Rady Wychowania Publicznego w Królestwie Polskiém, otrzymał na własne żądanie, uwolnienie od obowiązków tego urzędu.

Wczoraj Nowy rok starego stylu (v. s.) uroczyście obchodzony był w murach naszego miasta.

Francya.

Z Paryża, dnia 9. Stycznia.

Donoszą z Foix (depart. Arriège) pod dn. 4. m. b.: „Nocy zeszłéj wojsko załogi tutejszéj i żandarmerya pod bronią stanąć musiała i wysłano je dla przytłumienia zaburzeń w okolicy. Już wczoraj wieczorem upowszechniła się tu pogłoska, że przebywający w Paniers wychodźcy hiszpańscy się spiknęli i wzbraniali być posłusznymi danemu im rozkazowi powrócenia do Hiszpanii, aby korzystać z dobrodziejstwa amnestyi. W nocy stanął na prefekturze goniec od Podprefekta z Paniers, zawiadamiającego władzę urzędownie o zaszłych w owém mieście niespokojnościach. O godzinie 2. rano Prefekt oddział wojska liniowego i żandarmeryi wezwał, aby się niezwłócznie do Paniers udał; on sam w krótce za nim w drogę się wybrał. Przyczyna tych zawichrzeń, które może na wielu miejscach departamentu naszego się wydarzą, jest następująca. Po ogłoszeniu amnestyi rząd francuzki postanowił nie udzielać nadal zapomóżek wychodźcom, i postanowienie to od d. 1. Styczn. w wykonanie wprowadził. Odtąd wychodźcy obawę i podejrzenie objawiają. Codziennie przybywają do Foix oddziały tych nieszczęśliwych, co bez przytułku i sposobu utrzymania się, wsie w których stali opuszczają, aby się szefów swych zapytać, jaki los ich czeka. Niechcą do Hiszpanii powracać, ponieważ, jak powiadają, dekret amnestyi żadném ich zaufaniem nie napawa; nie ma rządu w Hiszpanii, Izabella tylko dzieckiem, nie mogącém ich od reakcyi politycznéj zasłonić.

— Właśnie tego momentu prefekt powraca. Dzielna przemowa jego skłoniła wychodźców do posłuszeństwa; wszyscy do Hiszpanii się wybrali.“

Doniesienia Madryckie z d. 3. Stycznia głoszą, że tam wszystko było spokojnie; w dzień Nowego Roku oczekiwana demonstracya gwardyi narodowéj nie nastąpiła. Pan Ramirez Avellano, który, choć nie we wszystkie pełnomocnictwa opatrzony, urząd Nuncyusza Papieskiego sprawował, z Królestwa wygnany został, a wszystkie papiery Nuncyatury zabrano. Gazeta madrycka z dnia 1. Stycznia obwieszcza ten wypadek bez dołączenia dalszych powodów; w publiczności mówią, że Pana Ramirez z powodu karolismu jego wygnano. Wszelkie dochody jego duchowne skasowano, ale prywatnego majątku nie naruszono. Tymże dekretem znosi się Trybunał Rota. Gazeta wspomniana zawiera oraz dekret, w moc którego dobrodziejstwo amnestyi téż osobom w zamorskich posiadłościach Hiszpanii w podziele się dostaje.

Rząd kantonu Neuchatel obwinionego wspólnika Darmesa, Borel, na żądanie rządu francuzkiego aresztował i w Pontarbier władzy francuzkiéj wydał.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 8 Stycznia.

Times bardziéj się cieszy z wiadomości z Indyi, aniżeli z Chin; z powodu obawy przecież, aby Nepalesowie do Indyi nie wkroczyli, umieszcza dziennik ten następujące uwagi: «Obawa ta może jeszcze teraz jest bezzasadna, ale wątpić nie można, i dla dobra naszego wielkiego państwa indyjskiego, a mianowicie saméj kompanii taić nie należy, że systemat nierozważnéj oszczędności, jakiego się dawniejszy Generalny Gubernator Indyi Lord W. Bentinck trzymał, będzie dla krajowych Xiążąt największą pokusą do wojny lub rokoszu. Z wszystkich okolic dowiadujemy się, że zacny ten Lord armią daleko bardziej zmniejszył, niż się to kiedykolwiek od dni Hastingsa w Indyach wydarzyło. Zmniejszono nietylko liczbę krajowego wojska, ale także liczbę oficerów europejskich bez miłosierdzia i najmniejszéj ostróżności zmniejszono, a żołnierza, jak gdyby dany w królewskiéj armii angielskiéj przykład naśladować chciano, nad siły nużono. Wyliczenie znajdującego się teraz w istocie wojska w Indyach okazałoby, w jakiéj tarapacie znajdować się musiał teraźniejszy Gubernator, Lord Auckland, ostatniemi czasy, aby zebrać potrzebne wojsko do działań wojennych z tamtéj strony rzeki Indus i na morzu Chińskiém. Słyszeliśmy od najznakomitszych osób, że teraźniejsza słabość naszéj siły zbrojnéj jest bezprzykładna i że bez znacznego powiększenia siły lądowéj i morskiéj niepodobną jest rzeczą pełnić choćby zwyczajną tylko służbę w Indyach, na morzu Śródziemném i w Ameryce północnéj. Szczęście, jakie nas w Afghanistanie spotkało, nie jest rzeczą, na trwałość któréj liczyćbyśmy mogli, a jedyny środek do zabezpieczenia nas od ukazania się drugiego Dosta Mohameda na tém zależy, abyśmy zawsze tyle wojska utrzymywali, ile go do odwrócenia wszelkich nieszczęść potrzeba.« Także Kuryer, aczkolwiek szybkie działania przeciw Chinom w ogólności chwali, nie może pominąć uwagi: «Pod względem Afghanistanu nie możemy się cieszyć porówno z Chronicle, która się nie posiada z radości, że państwo nasze indyjskie rozszerzone i zabezpieczone zostanie. Afghanistańska wojna równie była nierozważna i niepolityczna, jak w rzeczy saméj bez wszelkiego powodu. Nasze państwo indyjskie już do tego rozprzestrzenione jest stopnia, że najlepszą rękojmią jego przyszłego szczęścia i bezpieczeństwa jest niezwłóczne zaniechanie widowni wojny w Afghanistanie, o tyle set mil od nas odległym. Teraz po poddaniu się Dosta Mohameda, jest pora do oddania bez zhańbienia się tego, cośmy bez słusznych powodów przez wojnę zagrabili, a któreto zdobycie obfituje jedynie w zwiędłe wawrzyny i stratę pieniędzy i ludzi.«

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dn. 26. Grudnia.

Dziś wydano instrukcye dla nastąpić mających wyborów. 1. Stycznia zaczną się zgromadzać wybory po prowincyach i skończą czynność swoję na 12. Lutego, skutek któréj ministrowi spraw wewnętrznych ma być przedstawiony. Ma być wybranych 45 Senatorów, 241 deputowanych i 100 zastępców.

Kommissya wyznaczona do spisania inwentarza własności kollegium Jezuitów w Loyola, nie jest w stanie odbywania swojéj czynności i użyje zapewne władzy dla wyrugowania ich z klasztoru.

Dzisiejszy numer gazety dworskiéj zawiera następujący artykuł: »Dzienniki opozycyjne od niejakiego czasu zadają sobie wiele pracy, aby przedstawić publiczności, że regencya w przedmiocie sławnéj kwestyi, traktującéj się obecnie między gabinetem madryckim i lizbońskim, względem żeglugi na Duero, ulega wpływowi Anglii. Jesteśmy upoważnieni do zbicia tak niesprawiedliwych oskarżeń i możemy, nie obawiając się ażeby kiedy nasze twierdzenia zbijać zdołano, zapewnić, iż rząd J. K. Mości postępował, postępuje i postępować będzie w téj delikatnéj sprawie

z taką niezawisłością i swobodą, jakich honor i interes Hiszpanii wymagają. To stanowić będzie zasady jego postanowień i można być przekonanym, że tymczasowy rząd królestwa umiał i umieć będzie postępować zawsze stósownie do względów, jakie prawa narodu nasze przepisują i z potrzebną siłą, bez żadnego obcego wpływu, zdoła dojść do celu. Zna on siłę, charakter i ważność ludu hiszpańskiego i niedozwoli nigdy, aby najmniejsza plamka dotknęła godności i niezawisłości, jakie Hiszpania w najtrudniejszych okolicznościach i z poklaskiém całego świata bronić umiała. Inne dzienniki użalają się, że rząd nie ogłasza nic w przedmiocie obecnego stanu układów z rządem lizbońskim. Nie zaprzeczamy wielkich korzyści z rozpraw i nieskończonych owoców wsparcia, jakie opinia publiczna udziela rządowi, jeśli te szczerze i bezwzględnie postępują do dzieła, ale należy rozważyć, że chociaż rzadkie są przypadki, w których sprawy wewnętrzne państwa w sekretny sposób muszą być prowadzone, jednakże z sprawami zagranicznemi czyli dyplomatycznemi, rzecz się ma inaczej; tu albowiem często nieprzezorne ogłoszenie jakiego faktum dostatecznėm jest do rozerwania układów w najpomyślniejszym ich biegu i zmienienia stósunków między układającemi się stronami. Po tak wielu ogłoszonych przez hiszpańskie i portugalskie dzienniki artykułach, pretensye i skargi rządu hiszpańskiego, nie są już tajemnicą i nieprzyjazna postawa, jaką Portugalia przybrała, musiała naturalnie zwrócić uwagę powszechną. Możemy w końcu oddawać się zupełnie nadziei, że regencya hiszpańska, przejęta wysoką polityczną i administracyjną ważnością téj kwestyi, działać będzie stósownie do naszych interessów i pospieszy z udzieleniem narodowi potrzebnych zawiadomień, skoro tylko nadejdzie stósowna chwila.

Wybory municypalne na rok następny, o ile wiadomo, we wszystkich prawie prowincyach wypadły w duchu stronnictwa liberalnego lub progressistów. W niewielu miejscach gdzie umiarkowani (moderados) jako współczesnicy występowali, zostali oni zwyciężeni a organa ich starały się okoliczność tę wystawić jako skutek przybranego podczas wyborów systematu lękliwości. Lecz każdemu wiadomo, iż to jest bezzasadne. Umiarkowani w żadnych w Hiszpanii wyborach uczestnictwa nie mieli, niezapewniwszy sobie poprzednio wsparcia ze strony rządu i wojskowéj w kraju starszyzny, t. j. jeżeli nie mieli w ręku środków przerażenia swoich przeciwników, lub nawet zupełnego ich z placu wyparcia, progressiści głosowali przeciwnie, sami uzbrojeni bagnetami, tak, że za ministeryum Arazolasa i Peres de Castro, na ogólnych wyborach mimo środków przerażenia naprzeciw nim wymierzonych, małą tylko większością pokonani zostali. Postępowanie tak zwanego stronnictwa umiarkowanych, dostatecznie wyświeca, że systemat konstytucyjny czyli reprezentacyjny prawie żadnéj nie ma u nich wartości i że jeśli go dla swoich zamiarów użyć nie mogą, nie wiele się oto troszczą. Jedno jest tylko stronnictwo konstytucyjne w Hiszpanii, wszystkie inne są karlistowskie, absolutne, kartystowskie lub jakie kto chce. Jeżeliby umiarkowani znowu do stéru wrócili, zapewne, jak to miało już miejsce, mieliby krótki z konstytucyą proces.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 23. Grudnia.

Dla zebrania całych sił Królowa wydała amnestyą dla tych wojskowych i cywilnych osób, które w powstaniu Septembrystów 11. i 12. Sierpnia r. z. w stolicy i 27. Sierpnia w Castello Branco zamięszane były.

Tu i owdzie słychać, że obwarowanie Lizbony i Porto, raczéj przeciw Hiszpanii, jest przedsięwzięte.

Niemcy.

Z Drezna, dnia 5. Stycznia.

(*Gaz. Pow. Lips.*) — Podług urzędowego udzielenia N. Cesarz Austryacki studentom ewanielickim w Węgrzech i Siedmiogrodzie pozwolenie dać raczył pobierania nauk nie tylko na uniwersytecie Berlińskim, lecz téż na innych uczonnością i dobrym duchem odznaczających się wszechnicach zagranicznych, a mianowicie też na akademii Lipskiéj.

Turcya.

Z nad granicy tureckiéj, dn. 1. Stycznia.

(*Gaz. Powsz.*) — Stósownie do listów z Konstantynopola panuje tam nadzwyczajna czynność dyplomatyczna. Niezwłócznie po otrzymanéj przez kapitana angielskiego Fanshawe wiadomości pod dnia 16. Grudnia o poddaniu się Mehmeda Alego zaczęły się obrady Porty względem mających być użytémi środków i trwały aż do odejścia ostatniéj poczty (do dn. 2[illegible]. Grudnia), bez pewnego wypadku. Zdaje się, że wielka sprzeczność zdań zachodzi nie tylko w Dywanie i w Seraju, lecz téż między posłami zagranicznémi. Mianowicie Lord Ponsonby różni się w zasadach swoich od zdań innych reprezentantów, przeto też konferencye w wydziale zagranicznym ciągle się odbywają. Reszid Basza po każdéj sessyi z piśmiennémi protokułami do pałacu Sultana pośpiesza, gdzie następnie od słowa do słowa wszystko ministrowie z Sultanem rozbierają.

Jakoż czynność młodego Padiszah (Sułtana) ostatniémi czasy w pocieszający sposób się rozwija i zbawienne skutki udziału jego w sprawach rządowych corazbardziéj się objawiają. — Z wielką ciekawością wyglądamy wypadku tych obrad.

Dopis: Téj chwili doszła drogą nadzwyczajną znamienitego domu handlowego pewna wiadomość z Konstantynopola, że w skutek odbytych w stolicy państwa tureckiego układów Porta d. 17. Grudnia następujące uchwaliła i do skutku przyprowadziła postanowienia: 1) Basza Mehmed Ali otrzymuje Sułtańskie przebaczenie za swoje dotychczasowe przewinienia, o czém mu ferman wręczony zostanie. To ostatnie dnia wspomianego nastąpiło a odtąd bezpośrednie układy z Baszą zawiązane być mogą, kiedy od téj chwili za zbrodniarza stanu poczytywanym być nie może. 2) W. Porta wyprawi umyślnego posłannika do Alexandryi, aby z Mehmedem Ali obmyślić środki celem wykonania woli Sułtana i ostatnich z Londynu wyszłych postanowień z d. 14. Listopada pod względem Syryi i Egiptu. 3) Admirał Walker jako kommissarz Porty ma sobie poleconém przyjęcie na powrót flotty ottomańskié w porcie alexandryjskiém. — Skoro Mehmed Ali ochoczo wszystkie mu przepisane warunki przyjmie, nie wątpią o tém w Konstantynopolu, że mu Wielkorządztwo Egiptu przynajmniéj na dożywocie zostawią.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Statystyczny wykaz urodzonych, zmarłych i zaślubionych osób w mieście Poznaniu, w ciągu 1840. roku. (I w tym roku nie otrzymała Redakcya doniesienia z strony 9000 dusz liczącéj ludności żydowskiéj, dla tego tu tylko mowa będzie o ludności chrześciańskiéj, wynoszącéj około 29,000 osób, t. j. prawie 18,000 katolików, 11,000 ewangelików i 15 greków.) Od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1840. urodziło się 1413 dzieci (64 więcéj niż w 1839.); umarło 1207 (65 więcéj niż 1839.); przeto przybytek wynosi 206 dusz. Przewyżka ta utrzymuje się od lat 12 w równi, wyjąwszy czas cholery w 1838. roku. — Ślubów było 348 (41 więcéj niż 1839.) — Pomiędzy urodzonemi było: 726 chłopców i 687 dziewcząt. Przewyżka ta chłopców utrzymuje się już od lat 10 w Poznaniu. — Pomiędzy zmarłemi było: 653 mężczyzn i 554 kobiet; umarło więc 99 płci męskiéj więcéj, niż się urodziło. Przewyżka śmiertelności pomiędzy mężczyznami wynosi więc $\frac{1}{12}$, a podług zasad wynosićby powinna $\frac{1}{7}$. — Według wyznań — ($\frac{3}{5}$ ludności katolickiéj a $\frac{2}{5}$ ewangelickiéj) — urodziło się 586 dzieci ewangelickich a 827 katolickich. — Stósunek śmiertelności i tą razą jest niepomyślny, gdy śmierć 4 prC. ludności chrześciańskiéj sprzątnęła, podczas gdy po miastach zwykle tylko $3\frac{1}{2}$ prC. umiera. Różnica śmiertelności także się znowu tą razą w dziwny okazuje sposób pod względem wyznań, gdy u katolików śmiertelność $3\frac{2}{3}$ prC. a u ewangelików 5 prC. wynosi, t. j. w pierwszym razie tylko na $27\frac{1}{2}$ osoby, a w drugim już na 20 osób jedna śmierć wypada! — Ślubów katolickich było 198, a ewangelickich 150, zatém 16 ewangelickich więcéj niż w 1839., co stąd pochodzi, że wszystkie mieszane małżeństwa w kościele ewangelickim ślub brały. Że zaś ogólna liczba małżeństw 348 wynosi, przypada więc jedno małżeństwo na 83 do 84 osób, któryto stósunek jest bardzo pomyślny, bo zwykle liczy się jedno małżeństwo na 120—130 osób. Dowodzi to zarazem wzrastającego dobrego bytu w mieście. — Najwięcéj dzieci, t. j. 171 (92 chłopców i 79 dziewcząt) urodziło się w Lutym, a najmniéj t. j. 94 (53 chłopców i 41 dziewcząt) w Wrześniu. Najwięcéj osób umarło także w Lutym, t. j. 131 (83 mężczyzn i 48 kobiet) a w Listopadzie tylko 74 (40 mężczyzn i 34 kobiet) umarło. Większa część ślubów odbyła się w Listopadzie, t. j. 66 (54 katolickich, 12 ewangelickich), a najmniéj w Kwietniu, t. j. tylko 4 ewangelickie a żaden katolicki.